

KATARZYNA KONIK

Uniwersytet Jagielloński
Wydział Studiów Międzynarodowych i Politycznych
k.konik@uj.edu.pl

Mistycyzm i nowa forma religijności Ayn Rand

Abstract. *The paper focuses on objectivist philosophy, which was created by Ayn Rand in the XXth century. The first part of the article is about mysticism, its definition and development. It contains the new way of defining altruism as an idea which is improper from the point of view of the individual and society. The second part is about the individual. In her book Rand presents how we should understand man and which values are the most important for humanity. She creates a system of ethics which is based on the virtue of selfishness. Moreover, there are two different types of values and relations between them. The author also presents three instrumental values and virtues which are correlated with them. They show how the individual should establish their own ethical code. The summary concludes that ethics should be a part of science and our morality should be studied and analyzed like any other area of knowledge.*

Keywords: *mysticism, altruism, individual, virtue of selfishness, value, ethic*

Religia i zjawisko religijności towarzyszy człowiekowi oraz rozwojowi społeczeństw od kilku tysięcy lat¹. Równocześnie od starożytności systemy wierzeń i praktyk są poddawane krytyce. Przegląd polemik dotyczących pojęcia religii jest bogaty i różnorodny. Pierwszą, istotną opinię o religii dostrzegamy już w przemysleniach Lukrecjusza. Uznawał on bowiem, że zjawiska są wytłumaczalne bez udziału siły wyższej, a źródła religii należy dopatrywać się w strachu i braku zrozumienia rzeczywistości². Od tamtego czasu krytyka religii przyjmowała różne formy. Religię zestawiano m.in. z: manipulacją opinią publiczną (Niccolò

¹ Okres biblijny judaizmu sięga II tysiąclecia p.n.e.

² Lukrecjusz, *O naturze rzeczy*, PIW, Warszawa 1995.

Machiavelli), narzędziem rozładowywania cierpienia (Karol Marks), problematyką grzechu pierworodnego (Fryderyk Nietzsche) czy irracjonalnością (Richard Dawkins)³. Rozszerzanie się krytyki religii jest uzasadniane rozwojem nauki, gdyż większość wyznań religijnych miała na celu pełnienie funkcji eksplanacyjnej względem zjawisk nierozumianych⁴. Różnorakie podstawy krytyki spowodowały, że obecnie poszukuje się elementu mogącego religię zastąpić. Rolę tę przypisuje się nauce, filozofii bądź sztuce. Koncepty takie prezentowane są przez Sama Harrisa, Christophera Hitchensa, Lawrence'a Kraussa, Michela Onfraya czy Carla Sagana, którzy reprezentują kult rozumu oraz ideę ateizmu.

W specyficzny sposób religię postrzegała Ayn Rand, której rozważania w kontekście mistycyzmu i religijności niejednokrotnie są pomijane przez naukowców⁵. Określając religię formą mistycyzmu, w swoich rozważaniach uwypukla negatywny wpływ systemu wierzeń na człowieka, jego życie i docelowo cały system społeczny. Promowała szczególnie etykę opartą na racjonalnym myśleniu. Krytyka religii (zwłaszcza katolickiej) i jej pozycji we współczesnym świecie ukazuje, w jaki sposób współczesna jednostka powinna postrzegać samą siebie, a także jakich zjawisk, wynikających z religijności, unikać w swym działaniu. Podkreślając rolę rozumu i indywidualizmu, Ayn Rand tworzy nurt filozoficzny, który powinien stanowić fundament działalności ludzkiej i podstawę etyki. Tym samym kreuje postawę ateistyczną, w której celem i źródłem moralności staje się człowiek. Podważając pozytywne znaczenie religii, wypracowuje zasady zastępujące religijność, a tym samym postuluje zamianę wiary w Boga na wiarę w człowieka oraz przyznanie mu pełnej siły kreacyjnej i sprawczej. Ta antropocentryczna filozofia definiuje na nowo pojęcie cnoty, altruizmu, egoizmu, zasad moralnych, zachowań niemoralnych oraz przewiduje system gratyfikacji i karalności działań ludzkich. Analiza tak postrzeganej nowej formy religijności będzie bazować na omówieniu problemu mistycyzmu i jego aspektów w kontekście ludzkiej moralności oraz na prezentacji założeń filozofii mającej stać się podstawą działań świadomego człowieka.

Ayn Rand wyróżniała trzy teorie etyczne o charakterze następczym: mistyczną, neomistyczną i relatywistyczną, z których każda cechuje się formą altruizmu, pomimo innego uzasadniania tejże postawy⁶.

³ N. Machiavelli, *Książe*, MT Biznes, Warszawa 2009; K. Marks, *Przyczynek do krytyki heglowskiej filozofii prawa. Wstęp*, Warszawa 2005, <http://www.filozofia.uw.edu.pl/skfm/publikacje/marks04.pdf> [12.05.2016]; F. Nietzsche, *Tako rzecze Zaratustra*, Wyd. vis-à-vis/Etiuda, Kraków 2010; R. Dawkins, *Bóg urojony*, CiS, Warszawa 2007. Nie jest to katalog zamknięty i pełny. Ma na celu ukazanie różnorodności krytyki religii.

⁴ D. Denett, *Odczarowanie. Religia jako zjawisko naturalne*, PIW, Warszawa 2008. Rozważania są motywowane postrzeganiem religii w kategoriach naukowych.

⁵ Ayn Rand jest twórczynią filozofii obiektywnej, niesłusznie przedstawianej jako nurt libertarianizmu. Dotychczasowe prace skupiają uwagę głównie na rozważaniach wokół pojęcia cnoty egoizmu.

⁶ A. Rand, *Etyka absolutna*, w: eadem, *Cnota egoizmu*, tłum. na podstawie wydania Oficyny Liberałów (Warszawa 1987), Wyd. Zysk i S-ka, Poznań 2000, s. 39.

Koncepcja mistyczna zakłada, że człowiek nie jest zdolny do wykonywania narzuconego mu arbitralnie wzoru postępowania. Wzór postępowania pomyślany jest jako abstrakcyjna zasada, sterująca wyborami człowieka, realizująca cel ostateczny i kształtująca wartości oraz cele dalsze. Mistycyzm zakłada bowiem wzór życia, który narzucony człowiekowi, nie może zostać przez niego zrealizowany⁷. Brak możliwości realizacji wyznaczonego sposobu działania pozostawia w człowieku poczucie winy oraz skazuje go na cierpienie, wynikające z niesatysfakcjonującego go zachowania. Jednostka nie jest w stanie żyć tak, jak nakazuje jej roszczenie etyczne, nałożone przez pozazmysłowe, nieracjonalne, niedefiniowalne źródło wiedzy. Mistycyzm zakłada zatem moralność opartą na wierze, nieempiryczną, którą odnosi do sfery emocjonalnej, nie zaś poznawczej człowieka⁸. Przyczynia się to do uznania za narzędzie poznania uczuć, instynktów, emocji. Autorka *Powrotu człowieka pierwotnego* zauważyła, że wiara taka stanowi iluzję zrozumienia rzeczywistości⁹. Nie daje się ona bowiem zintegrować w swojej formie tak jak wiedza – pozbawiona jest zmysłowego postrzegania, hierarchii oraz praw logiki. Świat pozostaje poza kontrolą człowieka, a wiara może pozostawać w sprzeczności z rzeczywistością. Mistycyzm bierze swój początek w ludzkiej pokorze, nie wywodzi moralności z faktu dumy bycia jednostką ludzką.

Koncepcja neomistyczna jest określana także mianem społecznej, gdyż rola i funkcje wiary i religii zostają przeniesione na pojęcie społeczeństwa. To kolektyw staje się źródłem etyki, zakładając jednocześnie, że rozumność jest przypisana nie tylko jednostkom, ale i strukturom ponadjednostkowym. Myślicielka obiektywistyczna podkreśla niejednokrotnie, że rozum i racjonalność przypisane są wyłącznie człowiekowi. Kolektywne czy publiczne formy nie posiadają rozumności¹⁰. Wzór działania etycznego jest ustanawiany poprzez wybór wąskiej grupy reprezentującej społeczeństwo. Wzorem dobra staje się to, co dobre dla społeczeństwa. Jednakże może to godzić w podstawową wolność gwarantowaną jednostce – prawo wyboru. Wizja ta poszukuje rozwiązania pozadeontycznego i dąży do epistemicznego charakteru ustanawiania etyki, wyrzekając się prawdy scholastycznej. Stara się ustanowić legitymizację wzoru postępowania, jednakże opiera się na błędnym założeniu rozumu publicznego¹¹.

⁷ Podobnie religię postrzega Daniel Dennett. Uznaje on bowiem religię za system społeczny, którego uczestnicy wyznają wiarę w ponadnaturalny czynnik lub czynniki, poszukując jednocześnie ich aprobaty. Zob. D. Dennett, *Odczarowanie...*

⁸ W dalszej części przedstawione będą mechanizmy emocjonalne i poznawcze człowieka.

⁹ A. Rand, *Etyka absolutna*.

¹⁰ A. Rand, *Atlas zbuntowany*, Wyd. Zysk i S-ka, Poznań 2008, s. 1024.

¹¹ Rozum publiczny, zdaniem Ayn Rand, jest błędnie definiowany jako suma rozumności jednostek. W związku z tym prawo narzucone przez społeczeństwo (odzwierciedlenie rozumu publicznego) ogranicza decydowanie i reprezentację rozumu poszczególnej jednostki. Patrząc z innej perspektywy i zakładając zjawisko emergencji, także nie można uznać, iż rozum publiczny w pełni odzwierciedla to, co tkwi w człowieku.

Teoria relatywistyczna stanowi zobrazowanie sytuacji współczesnej, w której dokonuje się całkowita negacja etyki i prawdy. Wzór moralny jest postrzegany w kategoriach kaprysu niż narzuconego odgórnie systemu przez Boga bądź społeczeństwo¹². Nie jest efektem racjonalnego przemyślenia i analizowania rzeczywistości, lecz dowolnością. Człowiek pozostaje polem konfliktu wartości, nacechowanym bezcelowością, niespójnością i pustką. Moralność podlega zatem subiektywizacji i nie jest wywodzona z pierwotnych założeń. Etyka zostaje elementem nieobecnym w rozumie, umyśle i rzeczywistości¹³.

Fundamentem koncepcji jest teza, że jednostka nie potrzebuje obiektywnych zasad postępowania, a rzeczywistość daje jej pełną, niczym nieograniczoną wolność w kwestii wartości. Relatywizm promuje ideę kompromisu. Jednakże kompromis ten rozumiany jest w kategoriach rezygnacji, a nie wzajemnej wymiany wartości i celów¹⁴.

Przedstawione koncepcje etyki łączy, zdaniem Ayn Rand, pojęcie altruizmu. Jest to błędnie rozumiana cnota, pomyślana tak, by kreować niewłaściwe wzory postępowania. Za zachowanie moralne uznawane jest bowiem takie, które opiera się na poświęceniu i służbie innym. Jednakże same wartości etyczne nie zostają zdefiniowane. To funkcja służebna człowieka wobec innych ludzi usprawiedliwia egzystencję człowieka i staje się jego obowiązkiem etycznym. Definicja dobrego i pożądanego zachowania jest zatem tworzona poprzez odniesienie się do kryterium beneficjenta¹⁵. Zachowaniem właściwym jest zachowanie, z którego korzyści otrzymują inni, zaś zachowaniem niewłaściwym etycznie jest zachowanie, z którego korzyści czerpie sprawca. Życie moralne zostaje wykoślawione poprzez odniesienie go do niewłaściwej definicji pojęcia dobra, zakładającej poświęcenie i skutkującej utrwalaniem w życiu społecznym niepożądanych wartości. Autorka *Źródła* uznawała, że etyka altruizmu pielęgnuje takie wartości, jak: lenistwo, konformizm, strach, zwątpienie we własne siły oraz myślenie życzeniowe¹⁶. Dostrzegała równocześnie, że największym zagrożeniem dla człowieka pozostaje interpretacja interesu własnego. Samo pojęcie interesu w etyce altruistycznej jest ze swej natury pejoratywne, a jego realizacja pozostaje zawsze oceniona negatywnie, jako odnoszenie wyłącznie własnych korzyści.

Trzy wymienione formy etyki, zakładające altruizm i rodzące konflikt wartości, wymagają głębokiego namysłu filozoficznego i zbudowania ultymatywnego wzoru etycznego. Nowa etyka ma opierać się na wartościowaniu¹⁷. Jej opracowanie jako

¹² A. Rand, *Atlas Zbuntowany*, s. 1018.

¹³ A. Rand, *Etyka absolutna*, s. 14.

¹⁴ A. Rand, *Czy życie nie wymaga kompromisu*, w: eadem, *Cnota egoizmu*, ss. 81-83.

¹⁵ A. Rand, *Wstęp*, w: eadem, *Cnota egoizmu*, s. 6.

¹⁶ A. Rand, *Kult moralnej szarości*, w: eadem, *Cnota egoizmu*, ss. 90-93.

¹⁷ Ayn Rand sugerowała, że etyka, jak każda inna dziedzina naukowa, powinna być przedmiotem badań. Jednak wymaga ona wartościowania, którego wyzbywa się metodologia innych nauk. A. Rand, *Jak prowadzić racjonalne życie w nieracjonalnym społeczeństwie?*, w: eadem, *Cnota egoizmu*, ss. 84-88.

systemu naukowego winno stać się obowiązkiem myślicieli¹⁸. W zawiązku z tym Ayn Rand zwracała uwagę na konieczność określenia wartości. Towarzyszy temu założenie, że moralne postępowanie ustanawia zysk za realizację własnego interesu. Człowiek jest istotą posiadającą prawo do etycznego istnienia i spełnienia swojego życia poprzez osiągnięcie szczęścia. Szczęście i stan spełnienia są osiągnięte poprzez urzeczywistnienie partykularnego interesu. Jednakże bezwzględne dążenie do celu nie jest usprawiedliwione. Wymagany jest kodeks zasad postępowania – obiektywnie przedstawiony i oparty na systemie wartościowania. Etyka stanowi zatem naukę o odkrywaniu i definiowaniu owego kodeksu oraz jest zbiorem wartości, którymi kieruje się jednostka w swoim postępowaniu i wyborach¹⁹. Ma określać bieg i cel ludzkiego życia, umożliwiając mu osiągnięcie szczęścia i przyjemności. Etyki nie należy przyjmować jako faktu historycznego czy odgórnie danego, naturalnego porządku²⁰, ale uznawać za twórczy proces myślowy, gdzie w drodze poznania ustanawiany jest przez jednostkę zbiór wartości²¹. Jako system myślowy etyka powinna wynikać z prawdy i natury życia. Życie zaś należy traktować jako realizację wzoru wartości. Wprowadzony w drogę namysłu kodeks moralny ma być systemem wartości wybranych, tj. pochodzących z prawa wyboru. To prawo wyboru przysługuje wyłącznie człowiekowi jako istocie racjonalnej, obdarzonej rozumem.

Autorka *Hymnu* opracowała etykę, którą określiła mianem etyki absolutnej – systemu zakładającego antropocentryzm, racjonalną bezinteresowność człowieka oraz realizację własnego interesu jako celu życia. Jest ona zbudowana na fundamencie Kantowskiej idei, iż człowiek jest celem samym w sobie, a nie środkiem do urzeczywistnienia celu²². Sposób rozumienia i definiowania jednostki pozostaje zatem szczególnie ważnym elementem rozważań Ayn Rand.

Człowiek uznawany jest za istotę rodzącą się jako *tabula rasa*²³. Nie posiada automatycznego systemu przetrwania – zbioru wartości i zasad, których powinien przestrzegać i zgodnie z którymi postępować. Obdarzony jest natomiast dwoma mechanizmami: poznania i emocjonalnym.

Na aparat poznawczy składają się trzy elementy, umożliwiające percepcję: zdolność myślenia, proces myślenia i język²⁴. Zdolność myślenia przypisana jest rozumowi, który stanowi środek przeżycia, zaspokajający potrzeby i umożliwiający wybory. Proces myślenia stanowi akt pełnej koncentracji świadomości wywołany wolą. Myślenie w rozważaniach Ayn Rand nie jest automatyczne, bezwiedne, in-

¹⁸ A. Rand, *Etyka absolutna*, s. 13.

¹⁹ Ibidem, s. 11.

²⁰ Ayn Rand dostrzegала, że już Arystoteles zwrócił uwagę na błędne założenie, jakim jest fakt traktowania etyki jako porządku niepozostającego pod kontrolą człowieka. Dodawała także, iż pomimo zauważenia konieczności definiowania etyki, Arystoteles nie zdefiniował tego pojęcia, jednak obok polityki postawił ją w dziedzinie nauk praktycznych. Zob. A. Rand, *Etyka absolutna*.

²¹ Ibidem, s. 12.

²² I. Kant, *Uzasadnienie metafizyki moralności*, Wyd. Deagostini, Altaya, Warszawa 2002.

²³ A. Rand, *Etyka sytuacji krytycznych*, w: eadem, *Cnota egoizmu*, s. 55.

²⁴ A. Rand, *Etyka absolutna*.

stynktowne i niezawodne. Wiąże się z istnieniem woli oraz odpowiedzialnością za skutki²⁵. Ostatnia część mechanizmu poznawczego to język, pełniący rolę integrującą względem poszczególnych bytów. Umożliwia kreowanie koncepcji wiążących abstrakcyjne definicje. Język identyfikuje oraz integruje wiedzę opartą na jednostkowych aktach postrzegania. Pozwala na intersubiektywizację i prognozowanie.

Mechanizm poznawczy zakłada zatem świadomość, wykorzystującą potencjał i materię daną człowiekowi. Jest to świadomość wolicjonalna, a zatem to od jednostki zależy skupienie, koncentracja i decyzja o akcie poznawczym. Pozwala to na nieograniczone możliwości zdobywania wiedzy poprzez zdolność percepcyjną. Wybór wypracowanej i przemyślanej wiedzy wzbogaca człowieka o umiejętności. Te dwa elementy: wiedza i jej świadome wykorzystanie w formie umiejętności, dają człowiekowi wzór wartości, zgodnie z którym działa.

Emocjonalność stanowi natomiast mechanizm oparty na dychotomii szczęścia i cierpienia. Zakłada, że człowiek jako istotna omylna, nieposiadająca automatycznej wiedzy, wartości, wrodzonych idei i sądów, nie posiada także wyboru co do odczuwania. Oznacza to, iż ludzkie emocje i uczucia pozostają niezależne od jego woli. Aparat emocjonalny dostarcza zatem bodźców, które nie podlegają zasadzie racjonalności. Nie są one źródłem wiedzy i koncepcji oraz nie pochodzą z wolnego wyboru. Dopiero uznawanie tego, co dobre, a co złe w procesie poznawczym pozwala na właściwe opanowywanie emocjonalności. Wynika z tego, że poziom uczuć i doznań ludzkich jest podporządkowany wiedzy.

Z działania tych dwóch mechanizmów Ayn Rand wywodziła, że człowiek jest jednostką samodzielną, szanującą się i działającą zgodnie z własnym interesem racjonalnym, a jego sfera emocjonalna pozostaje poskromiona przez poznanie. Jednostka osiąga szczęście, pomyślane jako stan świadomości wynikający z osiągnięcia własnych wartości. Z cnoty egoizmu wynika zaś jego godność. Egoizm jest tu terminem podlegającym rehabilitacji. Należy do kategorii pojęć, które zostały wypaczone i przywłaszczone przez religię. Egoizm sprowadzony zostaje do sfery języka, pozostającej poza działaniem człowieka, niemogącej się urzeczywistnić, choć jej doświadczanie jest szlachetne²⁶. W obiektywistycznej koncepcji myślicielki oznacza bowiem troskę o własny interes. Nie zawiera treści merytorycznej – nie określa interesu, lecz jest samą powinnością, bez jej precyzowania. Zdaniem autorki *Atlasu zbuntowanego* egoizm pozostawał definiowany niewłaściwie i był wpisywany w kategorie dobra i zła jako sama idea. Stanowi on jednak prawo i obowiązek realizacji interesu własnego. Dopiero sprecyzowanie, co uznaje się za własny interes, pozwala na ocenę jego właściwości i określenie go jako dobrego lub złego. Odpowiedzialność za wyznaczenie interesu spoczywa na etyce, gdyż kreując pożądane postawy moralne, generuje ustanawianie przez ludzi korzystnych i niekrzywdzących interesów. W związku z tym obiektywizm

²⁵ Ibidem, s. 22.

²⁶ A. Rand, *Źródło*, Wyd. Zysk i S-ka, Poznań 2007, s. 11.

postuluje racjonalny egoizm, czyli realizację rozsądnego własnego interesu. Ten postulat winien stanowić wzór wartości odniesiony jako postawa do tłumaczenia rzeczywistości w sferze moralnej, społecznej, ekonomicznej i prawnej²⁷.

Ponadto nadrzędnym celem jednostki pozostaje przetrwanie i życie, składające się z dwóch aspektów – fizycznego i etycznego. Jednostka jest bowiem postrzegana jako całość – nie działa w trybie cykli biologicznych, lecz jej życie jest pełnym urzeczywistnieniem kwintesencji człowieczeństwa²⁸. W związku z tym egzystencja, aby była w pełni urzeczywistniona, musi realizować potrzeby fizyczne i powinności etyczne. Aby pozostawać człowiekiem, należy zadbać o pełną samorealizację w tych dwóch sferach. Należy zatem podjąć środki, wykorzystywać metody, spełniać warunki i osiągać cele konieczne do przetrwania racjonalnej istoty ludzkiej. Służyć ma temu prawo do formułowania niezależnych sądów, opartych na doświadczeniu zmysłowym.

Istotne jest, że wiedza koncepcyjna, tworzona dzięki mechanizmowi poznawczemu, pozwala jednostce na wyprowadzanie wartości wymaganych do szczęśliwego życia. Ayn Rand wskazywała na dwa rodzaje wartości – ułtymatywne i cząstkowe²⁹, które pozostają tym pierwszym podporządkowane³⁰. Samo pojęcie wartości opiera się bowiem na dwóch przesłankach: istnienia jednostki i istnienia alternatywy, czyli możliwości wyboru. Rozpoznanie wartości dokonuje się poprzez rozpoznanie przez jednostkę tego, co wiąże się z fizycznym odczuwaniem bólu lub przyjemności. Człowiek z natury powinien unikać tego, co generuje cierpienie i dążyć do tego, co daje mu szczęście i przyjemność. Zidentyfikowane wartości są zatem zdobywane i utrzymywane³¹. O tym, w jaki sposób jednostka je pozyskuje i o nie dba, decyduje cnota. Wartości instrumentalne są zatem skorelowane z poszczególnymi cnotami, realizującymi cel ostateczny, wartość kateryczną – własne życie. W obiektywizmie zawarte są trzy cnoty: racjonalności, skuteczności oraz dumy.

Cnota racjonalności odnosi się do wartości jaką jest rozum. Stanowi on bowiem źródło skutecznej pracy i innych cnot. Ponadto gwarantuje pełną świadomość i pozostaje jedynym źródłem wiedzy oraz kryterium oceniania i osądzania pozostałych wartości. Odnosi się do postrzeganej rzeczywistości w oparciu o analizowanie relacji przyczyna – skutek – odpowiedzialność. Na podstawie spostrzeżeń rozumowych podejmowane są decyzje. Są to jednak decyzje oparte na wnioskach wyciągniętych z określonego kontekstu sytuacyjnego, z określonego doświadczenia zmysłowego. Nie mogą one przybierać formy pozaempirycznej. Cnota racjonalności wymusza i gwarantuje postępowanie według kolejnych cnot. Są nimi integralność, opiera-

²⁷ A. Rand, *Kapitalizm. Nieznany ideał*, Wyd. Zysk i S-ka, Poznań 2013.

²⁸ A. Rand, *Etyka absolutna*, s. 26.

²⁹ Podobnie jak u Carla Hempela – podział na wartości autoteliczne, czyli kateryczne, oraz instrumentalne, mające charakter służebny i realizujące cele wartości autotelicznych. Zob. C. Hempel, *Aspects of scientific explanation*, Free Press, Nowy Jork 1965.

³⁰ A. Rand, *Etyka absolutna*, s. 16.

³¹ A. Rand, *Atlas Zbuntowany*, s. 1020.

jąca się na braku poświęcenia i niepodporządkowywaniu się innym, uczciwość względem własnych zmysłów, polegająca na zaufaniu względem tego, co postrzega jednostka, oraz sprawiedliwość, stanowiąca środek do właściwej oceny³².

Drugą istotną wartością jest cel i związana z nim cnota skuteczności. Związanie celu i skuteczności pozwala na określanie innych wartości i ich hierarchizowanie. Dodatkowo stanowi gwarant wydajnej pracy poprzez podtrzymywanie ciągłej aktywności ludzkiego umysłu i jego najpełniejsze wykorzystanie. Skuteczność ma służyć dostosowywaniu świata do ludzkich potrzeb i pracy produkcyjnej. Człowiek bowiem jest istotą wyposażoną w siły twórcze, które winien cały czas wykorzystywać, nie pozostając jedynie naśladowcą osiągnięć innych ludzi – wiedzy i umiejętności. Ponadto motywem pracy człowieka powinny pozostawać własne potrzeby i pragnienia oraz zysk osobisty³³.

Ostatnią, wymienioną wprost w rozważaniach autorki *Kapitalizmu. Nieznanego ideału* wartością jest ambicja i przypisana jej cnota dumy. Jest to ambicja moralna, odnosząca się do osiąganych przez człowieka rezultatów. Ma na celu dążenie do perfekcji moralnej i zakorzenienie w jednostce idei, że jej postępowanie ma być postępowaniem zgodnym z wypracowanym wzorem. Istotna jest tu rola godności ludzkiej, poprzez którą gwarantowana jest i realizowana cnota dumy. Duma intelektualna nie oznacza jednak wszechwiedzy – człowiek z zasady jest omylny.

Te trzy wartości instrumentalne i odpowiadające im cnoty są podporządkowane celowi nadrzędnemu i ostatecznemu, którym jest wyznaczony przez żywą jednostkę wzór własnego życia. Nie stanowi on tylko podtrzymywania ciągłości biologicznych funkcji życiowych, ale również dążenie do prawdy, wiedzy i samodoskonalenia się w sferze etycznej.

Taka koncepcja człowieka i systemu wartości, wyznaczanego przez jednostkę, pozwala na rezygnację z mistycyzmów promujących ideę altruizmu. Za altruizmem przemawia to, że poprzez samo poświęcenie człowiek obdarza innych ludzi wartościami i dobrami w ramach idei miłosierdzia czy pomocy. Jednakże obiektywizm znajduje na to rozwiązanie poprzez ideę wymiany. W sferach stosunków międzyludzkich – społecznych i osobistych, prywatnych i publicznych, duchowych i materialnych winna obowiązywać zasada sprawiedliwej i wolnej wymiany wartości³⁴. Postrzegając siebie i każdą inną jednostkę jako godną, dążącą do realizacji własnego interesu, zarządzającą swoimi talentami w sposób jak najbardziej efektywny, człowiek jest w stanie w drodze wymiany czerpać i realizować wartości, do których potrzebuje innych ludzi.

Ayn Rand zrezygnowała z pojęcia wiary i religii. Obiektywizm zakłada bowiem, że postawa pokory wobec świata, przyjmowania rzeczywistości w sposób bierny,

³² A. Rand, *Etyka absolutna*, s. 28.

³³ Praca nie może być motywowana realizacją potrzeb i oczekiwań innych ludzi. Człowiek przede wszystkim winien zadbać o siebie. Zob. A. Rand, *Słowo wstępne autorki*, w: eadem, *Hymn*, Wyd. Zysk i S-ka, Poznań 2001, s. 17.

³⁴ Ibidem, s. 35.

brak aktywnego uczestnictwa, niechęć do pracy produkcyjnej, promowanie postaw słabości i podległości nie jest korzystna przede wszystkim dla osiągnięcia szczęścia jednostki, a w dalszej konsekwencji dla rozwoju całego społeczeństwa. Rozważania te wskazują na konieczność odnowy moralnej, uczynienia etyki empiryczną i bazującą na zmysłach, opartej na wartościowaniu³⁵. Etyka, jako nauka, ma zostać zrjonalizowana i pełnić funkcję wyznaczania właściwego wzoru moralnego. Wzór ten to zeświecczony kodeks postępowania, umożliwiający szczęście, oparty na ludzkich zmysłach. Istotne jest wyniesienie epistemicznego autorytetu etyki. Moralność bowiem ma znaleźć fundament w autorytecie naukowym, nie w odgórnym zasadach, arbitralnie narzuconych człowiekowi przez byt ponadnaturalny bądź formę rozumności publicznej w ramach kolektywu. Takie spojrzenie umożliwia uprawomocnienie postaw moralnych, ich analizowanie i ocenę. Ponadto pozwala na uczynienie człowieka źródłem etyki, która pozostaje w jego rękach i pod jego kontrolą dzięki prawu do osądzania i nadzorowania nauki.

W swych rozważaniach Ayn Rand wskazuje na racjonalność człowieka oraz jego omylność. Te dwa założenia powodują, że prezentowany porządek nowej religijności jako tryumfu etyki w formie nauki posiada elementy utopijne, biorąc pod uwagę możliwość jego urzeczywistnienia. Przedstawiona postawa moralna jest oparta na zasadzie dynamiki ludzkiej natury, z czego wynika możliwość nadzorowania i ewoluowania hierarchii wartości³⁶. Wiara w zapanowanie nad porządkiem społecznym w formie działań wyłącznie jednostek zakłada, że możliwa jest dystrybucja zadań w sposób dobrowolny przez jednostki i uzyskanie pełnej zgody, nawet w przypadku sprzecznych interesów. Nie ma jednak wątpliwości, iż uwagi dotyczące religii i mistycyzmu pozostają nadal aktualne. Podobne wnioski wysuwał przykładowo Richard Dawkins, uznając religię za nonsens, uczący wrogości wobec innych ludzi³⁷, czy Sam Harris, porównujący religię do zaburzenia umysłowego, w którym pozwala się korzystać człowiekowi z „owoców szaleństwa”³⁸. Autorka *Philosophy: Who needs it?* nie posuwa się w swych rozważaniach tak daleko i nie przypisuje człowiekowi winy. Odpowiedzialnością obarcza altruizm, który należy przekuć w ideę egoizmu³⁹.

³⁵ Konieczność odnowy moralnej jest wskazywana przez wielu filozofów i myślicieli. Przykładowo Jürgen Habermas proponuje adaptowanie wzorów moralnych religii katolickiej do świata świeckiego. Zob. G. Borradori, *Filozofia w czasach terroru: rozmowy z Jürgenem Habermasem i Jacques'em Derridą*, pod red. A. Szahaja, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008.

³⁶ Rodzi to podłoże do podobnej krytyki, którą przedstawiono względem teorii pozwalających na redefiniowanie wartości. Przykład stanowią koncepcje Johna Rawlsa czy Isaiaha Berlina. Zob. J. Rawls, *Teoria sprawiedliwości*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2009; I. Berlin, *Dwie koncepcje wolności i inne eseje*, ResPublica, Warszawa 1991.

³⁷ R. Dawkins, *Has the world changed?*, <http://www.theguardian.com/world/2001/oct/11/afghanistan.terrorism2> [20.12.2015].

³⁸ S. Harris, *Koniec wiary: religia, terror i przyszłość rozumu*, Błękitna Kropla, Nysa 2012.

³⁹ A. Rand, *Etyka sytuacji krytycznych*, ss. 50-51.

